

**Sygn. akt** : II K 843/14

Ds 582/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 4 kwietnia 2016r.

**Sąd Rejonowy w Brzesku w Wydziale II Karnym w składzie :**

**Przewodniczący** : SSR Monika Wojtas-Zaleśna

**Protokolant** : st.sekr.sądowy Edyta Jaroszek

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Brzesku: I. K.

Po rozpoznaniu w dniach: 12.02.2015r, 01.04.2015r, 06.05.2015r, 03.06.2015r, 13.07.2015r, 20.07.2015r, 19.09.2015r, 14.10.2015r, 18.11.2015r, 16.12.2015r, 03.02.2016r, 02.03.2016r, 21.03.2016r, 04/04/2016r.

sprawy oskarżonego:

**M. R. (1)**

**s. M. i M.**

**ur. (...) w m.B.**

oskarżonego o to , że :

**I.** w dniu 3 grudnia 2009 roku w D. powiatu (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc jako kierownik (...) (...) Urzędu Gminy w D. funkcjonariuszem publicznym, przekroczył swoje uprawnienia, w ten sposób, że wprowadził E. K. (1) w błąd co do procedury przekształcania działek oraz konieczności poniesienia opłaty w kwocie 20 000 złotych za przekwalifikowanie działki numer (...) położonej w miejscowości N. z działki rolnej w budowlaną czym działał na szkodę interesu prywatnego E. K. (1) oraz usiłował doprowadzić ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20 000 złotych, jednak zamierzonego celu nie osiągnął, bowiem E. K. (1) nie zdecydowała się na dokonanie zapłaty w/w kwoty,

**tj. o przestępstwo z art. 231 § 2 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

**II.** w bliżej nieustalonym dniu grudnia 2009 roku lub stycznia 2010 roku w D. powiatu (...), w związku z pełnieniem funkcji publicznej, działając jako kierownik (...) (...) Urzędu Gminy w D., uzależnił wykonanie czynności służbowej polegającej na przekwalifikowaniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy D. działki numer (...) położonej w miejscowości W. z rolnej w budowlaną od otrzymania od P. S. (1) korzyści majątkowej w kwocie 4 000 złotych,

**tj. o przestępstwo z art. 228 § 4 kk**

**III.** w bliżej nieustalonym dniu i miesiącu wiosną 2010 roku w D. powiatu (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc jako kierownik (...) (...) Urzędu Gminy w D., funkcjonariuszem publicznym, przekroczył swoje uprawnienia, w ten sposób, że wprowadził K. S. (1) w błąd co do procedury przekształcania działek oraz konieczności poniesienia opłaty w kwocie 1 200 złotych za dokonanie w dokumentacji kartograficznej planu zagospodarowania przestrzennego gminy D. zmian pozwalających na przekwalifikowanie działki numer (...) położonej w miejscowości W. z działki rolnej w

budowlaną czym działał na szkodę interesu prywatnego K. S. (1) oraz doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1 200 złotych,

***tj. o przestępstwo z art. 231 § 2 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk***

I. uznaje oskarżonego M. R. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia a stanowiącego przest. z art. 231 § 2 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1(jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, oraz na mocy art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesiąt ) stawek dziennych, ustalając na mocy art. 33 § 3 kk stawkę dzienną na 40 (czterdzieści) złotych każda.

II. na mocy art. 41 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowiska w urzędach administracji publicznej i samorządowej przez okres 2 (dwóch) lat,

III. uznaje oskarżonego M. R. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia a stanowiącego przest. z art. 228 § 4 kk i za to na mocy art. 228 § 3 kk wymierza mu karę 1(jednego) roku pozbawienia wolności, oraz na mocy art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 30 (trzydzieści) stawek dziennych, ustalając na mocy art. 33 § 3 kk stawkę dzienną na 40 (czterdzieści) złotych każda.

IV. na mocy art. 41 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowiska w urzędach administracji publicznej i samorządowej przez okres 2 (dwóch) lat,

V. uznaje oskarżonego M. R. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. III aktu oskarżenia a stanowiącego przest. z art. 231 § 2 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1(jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, oraz na mocy art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt ) stawek dziennych, ustalając na mocy art. 33 § 3 kk stawkę dzienną na 40 (czterdzieści) złotych każda.

VI. na mocy art. 41 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowiska w urzędach administracji publicznej i samorządowej przez okres 2 (dwóch) lat,

VII. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu ustawy przed dniem 01 lipca 2015r, w miejsce zbiegających się kar pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, łączną karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając na mocy art. 33 § 3 kk stawkę dzienną na 40 (czterdzieści) złotych każda, oraz na mocy art. 90 § 2 kk łączny zakaz zajmowania stanowiska w urzędach administracji publicznej i samorządowej przez łączny okres 3 (trzech) lat,

VIII. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt.1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu ustawy przed dniem 01 lipca 2015r warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3(trzy) lata,

IX. na mocy art. 72 § 2 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz K. S. (1) kwoty 1.200 (tysiąc dwieście) złotych, w terminie 1 (jednego) miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

X. na mocy art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 1.470,00 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt ) złotych.

Sygn. akt II K 843/14

## **UZASADNIENIE**

***wyroku z dnia 4 kwietnia 2016 roku***

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Oskarżony M. R. (1), w okresie od 03 października 2006 roku do 31 lipca 2010 roku, pracował w Urzędzie Gminy D.. Od dnia 1 stycznia 2009 roku pełnił funkcję kierownika (...) (...), był on funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 231 kk.

(dowód : kserokopie dokumentów dot. zatrudnienia osk., k-51-58)

K. S. (1) posiadała w W. działkę rolną nr (...). Wiosną 2008 roku jej syn P. S. (1) podjął decyzję o budowie domu. K. S. (1) udała się do Urzędu Gminy w D., by zapytać jak wygląda procedura przekształcenia działki rolnej na budowlaną. Pobrała stosowny wniosek, wypełniła go i złożyła w urzędzie. Nie otrzymała żadnej odpowiedzi przez dłuższy czas, dlatego ponownie udała się do urzędu. Została skierowana do M. R. (1). Uzyskała informację, że sprawa jest w toku i ma cierpliwie czekać. W tej sprawie była wielokrotnie u oskarżonego, raz nawet pokazywał jej w komputerze mapy, na których była jej działka.

( dowód: zezn. K. S. k-3-4, 121-124,410,

zezn. H. S. k- 128-129, 411-412,

zezn. P. S. k-70-71, 411 )

Pod koniec 2009 roku lub na początku 2010 roku P. S. (1) udał się do Urzędu Gminy w D. w sprawie działki. Wszedł do pokoju ,w którym znajdował się oskarżony, powiedział mu w jakiej sprawie przychodzi. Oskarżony pokazał mu na komputerze działkę o którą chodziło i oświadczył, że przekształcenia będą, ale nie będą dotyczyć działki, która go interesuje. Dalej stwierdził, że jeśli chce przekształcenia, to trzeba będzie zapłacić firmie, która naniesie zmiany na mapy i będzie to kosztowało 4000 zł. Pokrzywdzonego bardzo zbulwersował fakt, że on musi płacić, skoro inni mieszkańcy będą mieli przekształcanie za darmo. Oświadczył oskarżonemu, że pójdzie do wójta zapytać, czy rzeczywiście musi tyle płacić. Wówczas oskarżony oświadczył, że w takim razie takiej rozmowy między nimi nie było. Następnie P. S. (1) udał się do wójta ,od którego uzyskał informację, że przekształcenie jest bezpłatne.

( dowód: zezn. K. S. k-3-4, 121-124,410,

zezn. H. S. k- 128-129, 411-412,

zezn. P. S. k-70-71, 411 )

Po pewnym czasie K. S. (1) ponownie udała się do urzędu, by zapytać na jakim etapie jest przekształcenie działki, uzyskała informację, że sprawa jest na biegu i że będzie potrzebna kwota 1200 zł. dla projektantów za naniesienie zmian na mapy. Oskarżony stwierdził, że nie wyda żadnego pokwitowania, ponieważ pieniądze od razu zostaną przekazane projektantom. K. S. (1) udała się do G. B. pełniącego wówczas funkcję wójta, którego znała wcześniej, ponieważ uczył jej syna, by zapytać czy rzeczywiście musi płacić 1200 zł. za przekształcenie. Wójt powiedział jej ,że pójdzie ustalić z oskarżonym, czy taka opłata jest konieczna. Po chwili wrócił i stwierdził, że trzeba zapłacić 1200 zł. Następnego dnia pokrzywdzona przysłała do pokoju oskarżonego i wręczyła mu pieniądze w kwocie 1200 zł., pieniądze były luzem, bez koperty. Oskarżony stwierdził wówczas, że sprawa nabierze szybszego biegu i sprawnie działka zostanie naniesiona na mapy. Oskarżony nie wystawił żadnego pokwitowania.

( dowód: zezn. K. S. k-3-4, 121-124,410,

zezn. H. S. k- 128-129, 411-412,

zezn. P. S. k-70-71, 411 )

W 2011 roku K. S. (1) spotkała kolegę syna, M. K., któremu powiedział że zapłaciła M. R. (1) 1200 zł., powiedział jej ,że powinna żądać zwrotu pieniędzy, ponieważ były nienależnie pobrane.

( dowód: zezn. K. S. k-3-4, 121-124,410 )

W 2009 roku E. i S. K. (1) podjęli decyzje o budowie wspólnego domu, planowali go wybudować na działce nr (...) położonej w N., koło domu rodzinnego E. K. (1). W październiku 2009 roku, E. K. (1) wraz ze swoją matką M. G. (1), udały się do Urzędu Gminy w D., by zapytać czy na tej działce będzie możliwa budowa. Zostały skierowane do pokoju M. R. (1). Pokazał im działkę na mapie i oświadczył, że budowa jest niemożliwa, ponieważ działka znajduje się na terenie nie przeznaczonym pod zabudowę. Po kilku dniach, E. K. (1) wraz z mężem, ponownie udali się do urzędu mówiąc, że bardzo im zależy na budowie na tej działce, wtedy oskarżony powiedział im, że należy przekształcić działkę na pastwisko i takie przekształcenie będzie kosztowało 3700 zł. S. K. (1) zapytał, czy dostaną pokwitowanie, oskarżony odparł że tak, tłumaczył, że te pieniądze nie są dla niego, tylko będzie je musiał przekazać do K., do biura projektowego zajmującego się przekształceniem map. Dodał, że jest to kwota odgórnie narzucona. Po powrocie do domu małżonkowie stwierdzili, że prześlą żadaną kwotę. W dniu 19 października 2009 roku S. K. (1) przekazał oskarżonemu kwotę 3700 zł., nie otrzymał żadnego pokwitowania, miał przyjechać po nie następnego dnia. W dniu 20 października 2009 roku E. K. (1) przyszła do oskarżonego po pokwitowanie, stwierdził wówczas, że nie może wydać imiennego potwierdzenia wpłaty, ponieważ pieniądze są dla biura w K. i jeśli chce fakturę, to jeszcze musi dopłacić kwotę 500 zł. tytułem podatku VAT. W tej sytuacji E. K. (1) zrezygnowała z pokwitowania.

( dowód : zezn. E. K. k-9-10,67-69,412-413,

zezn. S. K. k-67-68,488-489,

zezn. M. G. k-82,478 )

W dniu 3 grudnia 2009 roku E. K. (1) otrzymała wypis i mapkę, która dotyczyła działki nr (...) położonej w N., po jej przeglądnięciu stwierdziła, że nie naniesiono żadnych zmian, dlatego udała się do oskarżonego z pytaniem, czy będzie możliwa budowa. Uzyskała informację, że nie, ponieważ nie są z mężem rolnikami, nie mogą się zatem budować na działce niebudowlanej. Następnie oskarżony stwierdził, że będzie możliwość wybudowania, ale dopiero po przekształceniu jej na działkę budowlaną, co będzie kosztowało 20000 zł., gdyż w miejscowości N. nie prowadzone są obecnie przekształcenia działek na budowlane, jeżeli chcą natychmiastowego przekształcenie, to trzeba zapłacić 20000 zł. Kobieta nie wykazała zainteresowania propozycją i opuściła pokój, w którym przebywał oskarżony.

( dowód : zezn. E. K. k-9-10,67-69,412-413,

zezn. S. K. k-67-68,488-489,

M. G. k-82,478 )

Biuro (...) SA w T. zawarło z Gminą D. w latach 2008-2009 umowy na opracowanie projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz na sporządzenie zmiany warunków zagospodarowania przestrzennego Gminy D.. W trakcie prac nad projektem studium w Urzędzie Gminy D. dokonano szeregu konsultacji dotyczących sposobu rozstrzygnięcia wszystkich złożonych uwag do projektu , projekt był wyłożony do wglądu dla mieszkańców w okresie od 5 listopada 2009 roku do 7 grudnia 2009 roku.

(dowód : zezn. M. P.-Ł., k-532-533,

kserokopia listy zapoznających się ze zmianami studium k-427-431 )

Oskarżony był karany ( dowód : zapytanie o karalność k-336-337, odpis wyroków k-131-144,145-156 ), ma wykształcenie wyższe prawnicze, jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, jest zatrudniony w (...) SA w T., zarabia 2900 zł. miesięcznie. ( wyj. osk. k-180-181 ).

M. R. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył obszerne wyjaśnienia. Stanowczo zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek miał żądać od jakichś osób pieniędzy za przekształcenie działek w planie miejscowym,

czy ich przekwalifikowanie. Przyznał, iż rozmawiał wielokrotnie z K. S. (1) na temat procedury obowiązującej przy zmianie planu. Informował ją, że do końca 2009 roku procedura studium zostanie ukończona. Podobne informacje przekazał P. S. (1) podczas rozmowy telefonicznej. Potem rozmawiał z P. S. (3) osobiście w urzędzie. Nie powoływał się na żadne wpływy w firmie kartograficznej w K., ani T.. Oświadczył, że spotkał się z E. K. (1) w urzędzie, uzyskała od niego informacje, że działka nadaje się pod zabudowę ale nie w tym miejscu, którym ona chce. Nieprawdą jest, by S. K. (1) wręczył mu 3700 zł. za wprowadzenie zmian. Nie jest też prawdą, że spotkał się w dniu 3 grudnia 2009 roku z panią K. i G., ponieważ to było fizycznie niemożliwe, gdyż był w zupełnie innej części budynku. Od zastępcy wójta wyszła inicjatywa, żeby zapytać urbanistów ile kosztowałyby zmiana części działki nr (...), urbanistka wskazała cenę 20000 zł. Dodał, że w 2009-2010 roku bardzo dobrze zarabiał, średnio 10000 zł. miesięcznie, także kwoty rzędu 1200 zł., 3700 zł., 4000 zł. czy nawet 20000 zł. nie były dla niego żadną pokusą. Wręcz przeciwnie miał wystarczająco dużo pieniędzy, by wspomóc inne osoby. Zastanawiające jest dla niego, że dwie panie w tym samym czasie składają zawiadomienia i to po upływie znacznego czasu, od rzekomego popełnienia przez niego czynów zabronionych.

Wyjaśnienia oskarżonego należy uznać za kłamliwe i wykrętne, stanowią przyjęta przez niego linię obrony, mają na celu dążenia do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa. Twierdzenia oskarżonego, jakoby nie było go w urzędzie w dniach od 19 do 21 października 2009 roku, ponieważ przebywał w terenie są nieprawdziwe. Wprawdzie oskarżony przedstawił szereg notatek służbowych (w różnych szatach graficznych) z których niejako miało wynikać, że od godzin rannych do godzin popołudniowych był w terenie, jednak nie są to oryginały notatek, a jedynie kserokopie. Urząd Gminy w D. nie posiada oryginałów ani nawet kserokopii takich dokumentów. Osoby, które miały być wspólnie z oskarżonym nie potwierdziły wszystkich podawanych przez niego okoliczności, a mianowicie że notatki były sporządzane na miejscu wykonywania czynności, przy użyciu przenośnej drukarki i laptopa, potwierdza to pismo z Urzędu Gminy w D., że w tym czasie nie dysponowano laptopem. Mało prawdopodobne jest też to, by pracownicy zabierali z sobą pieczęcie w teren. H. S. (2) stanowczo zeznała, że nigdy w teren nie brała żadnych pieczętek i nie podpisywała żadnych notatek, robiła to dopiero w urzędzie. Również P. S. (4) mówi jedynie o spisywaniu ręcznym notatek, bo nie było sprzętu do drukowania w terenie. Dodać należy, że osoby te nie, by były w niektórych miejscach wskazanych w notatkach, jak też w przypadku P. S. (4), by przy jednej nieruchomości czynności wykonywano przez 3,5 godziny. Świadek ten stanowczo też stwierdza, że zawsze wracał do urzędu po takich czynnościach, by zamknąć biuro, a świadek H. S. (2), że dopiero z biura była delegowana do czynności, także była w urzędzie zanim pojechała w teren. Wszystkie osoby, biorące rzekomo udział w czynnościach, podpisały listy obecności, a zatem musiały być w urzędzie, dotyczy to również oskarżonego. Wobec powyższego twierdzenia oskarżonego, że nie przebywał w swoim biurze od 19 do 21 października 2009 roku nie zostały potwierdzone. Również jego wyjaśnienia, że w dniu 3 grudnia nie mógł rozmawiać z E. K. (1), ponieważ był w innym pomieszczeniu są nieprawdziwe. Z listy osób zapoznających się ze zmianami do studium wynika, że było ich 157 przez okres prawie 5 tygodni, średni jest to kilka osób dziennie, byłoby to niezwykle dziwne, by oskarżony przez ten cały czas nie był w ogóle w swoim biurze, tylko przez 8 godzin dziennie siedział w jednym pomieszczeniu w oczekiwaniu na petenta, taka sytuacja byłaby sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i zasadami doświadczenia życiowego, zważywszy że oskarżony miał do pomocy stażystki, co sam stwierdził. Zdaniem Sądu zatem osobisty kontakt oskarżonego z E. K. (1) w dniu 3 grudnia miał miejsce. Również zdjęcie z zamkniętymi drzwiami do pokoju oskarżonego wraz z pismami informującymi o przeniesieniu biura do innego pomieszczenia, nie wydają się być prawdziwe, kto bowiem i po co fotografuje drzwi i przechowuje takie zdjęcie wraz ze znajdującymi się na nich pismami przez kilka lat, to samo dotyczy nic nie znaczącego maila i to rzekomo otrzymanego z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w K. ? Zresztą autentyczność tego typu dokumentów przedstawianych przez oskarżonego jest wysoce wątpliwa, podkreślić należy, że M. K. nie przypomina sobie, by otrzymywał od oskarżonego jakieś maile dotyczące działki państwa S., okazana mu maile były dla niego pełnym zaskoczeniem. Zdaniem Sądu zatem kserokopie maili zostały sfabrykowane na użytek niniejszego postępowania. To samo dotyczy opinii na k-524-526, której oryginał nie znajduje się w Urzędzie Gminy w D., nie ma też żadnej kopii tego dokumentu, pozostaje on jedynie w posiadaniu oskarżonego, jak też planu kontroli znajdującego się na k-528 oraz kserokopii z kartek kalendarza oskarżonego z k-529-531. Dziwi też to, że oskarżony przedstawiał te dokumenty dopiero w trakcie postępowania sądowego i to nie jednorazowo, a w zależności od kształtowania się postępowania dowodowego, dla potwierdzenia swoich wykrętnych wyjaśnień. Być może były w urzędzie prowadzone jakieś rozmowy na temat możliwości pobierania wpłat w formie darowizny od mieszkańców zainteresowanych szybkim przekształceniem przeznaczenia działek w planie

zagospodarowania przestrzennego, ale przecież oskarżony był przeciwny takiej praktyce i stanowczo zaprzeczył, by komuś takie wpłaty proponował. Nie wchodzi zatem w rachubę możliwość, by przekazał taką informację w dniu 3 grudnia 2009 roku E. K. (1). Zresztą jest ona pewna, że oskarżony nie mówił jej o jakiejś darowiźnie na rzecz gminy. Gdyby też taka ewentualność była dla czegoś pokrzywdzona nie mówi o kwocie 4000 zł. a jedynie o 20000 zł.?

Sąd dał wiarę zeznaniom S. i E. K. (1), M. G. (1), K., H. i P. S. (1) pomimo tego, że ich zeznania cechuje rozbieżność, osoby te nie pamiętają dokładnie wszystkich dat zdarzeń istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, osób biorących udział w rozmowach z oskarżonym, dokładnego ich przebiegu, pism i wniosków składanych w urządzie, a dotyczących działek, które miały mieć zmienione przeznaczenie. To, że świadkowie ci nie są w stanie podać precyzyjnie wszystkich dat zdarzeń, dokładnie opisać ich przebiegu, można łatwo uzasadnić znacznym upływem czasu od wspomnianych zdarzeń, wielością rozmów i kontaktów z oskarżonym, szczególnie dotyczy to K. S. (1) i E. K. (1), które z upływem lat mieszały się i zlewały ze sobą. Stąd w ich zeznaniach pojawiają się nieścisłości dotyczące szczegółów spotkań z oskarżonym, przekazania pieniędzy, okoliczności związanych z żądaniem przez niego pieniędzy. Należy je tłumaczyć upływem czasu oraz faktem, iż do ich rozmów, szczególnie w przypadku K. S. (1) dochodziło bardzo często, co mogło spowodować, iż kolejne spotkania nakładały się na siebie wzajemnie. Zarówno, E. K. (1) jak i K. S. (1), zostały ustalone przez policję w drodze czynności operacyjnych, to nie one, same od siebie, zgłosiły o możliwości popełnienia przestępstwa, tylko policjanci przyszli do nich do domów i przeprowadzili z nimi rozmowy, nie było zatem ich intencją szkodzić oskarżonemu. Osoby te uważały, że pieniądze się należały, że wszystko odbyło się legalnie, nie miały żadnych pretensji do urzędnika, gdyby nie wizyta policjantów, to nie zgłosiłyby o zdarzeniach z udziałem oskarżonego. Nie możemy mówić zatem o jakimś spisku, czy zмовie przeciwko niemu ze strony pokrzywdzonych, co próbuje sugerować oskarżony, bo przecież osoby te nie miały pretensji do oskarżonego, że sprawy nie zostały załatwione po ich myśli. Przeprowadzająca wstępne rozpytanie policjantka zeznała, że pokrzywdzeni nie chcieli nawet mówić na ten temat, ponieważ chodziło o urzędnika oraz, że niepotrzebnie straciły pieniądze, czego się wstydzili.

E. i S. K. (1) zgodnie zeznali, że w dniu 19 października 2009 roku S. K. (1) przekazał oskarżonemu kwotę 3700 zł., w notatniku małżonków znajduje się stosowny wpis dotyczący tego wydatku. Wprawdzie nie mogli rozmawiać z oskarżonym dzień wcześniej, ponieważ była niedziela, ale ta pomyłka jest usprawiedliwiona upływem czasu, bowiem od zdarzenia minęło ponad 2 lata. Niewątpliwie oba zajścia rozegrały się w krótkim odstępie czasowym, który z czasem został zapamiętany jako 1 dzień. M. G. (1) potwierdza wpłatę kwoty 3700 zł. oraz, że córka wraz z zięciem są bardzo skrupulatni, jeżeli chodzi o zapisywanie wydatków. Świadek ten nie potwierdza, by był obecny przy proponowaniu przez oskarżonego kwoty 20000 zł., jednak o tym że taka propozycja padła wie. Można się zastanawiać, która z pań lepiej pamięta. Zdaniem Sądu propozycja padła wobec jedynie E. K. (1), jej matka być może była wtedy w urządzie, ale nie była obecna przy rozmowie, stąd ta rozbieżność. Z zeznań S. K. (1) wynika bowiem, że 20000 zł. oskarżony miał zażądać od jedynie jego żony, nie wspomina o teściowej. Z notatki urzędowej znajdującej się na k-4 wynika, z akapitu drugiego, że kwotę 20000 zł. zażądał oskarżony od S. K. (1), jednak z akapitu trzeciego mowa jest o tym, iż kwotę pieniędzy zażądał oskarżony od E. K. (1), mowa jest też o wpłaceniu kwoty 4500 zł., a nie 3700 zł. Notatka urzędowa została sporządzona jedynie po wstępnej rozmowie, nie odzwierciedla wiernie tego, co zostało przekazane, informacje zostały podane nieprecyzyjnie. Zresztą osoby rozpytywane nie miały możliwości zapoznania się z treścią sporządzanych notatek i ustosunkowania się do nich, dlatego niezgodność treści notatek z zeznaniami pokrzywdzonych nie może świadczyć o ich nieprawdziwości.

Rozmowa między P. S. (1), a M. R. (2) odbyła się w cztery oczy. Sąd nie dał wiary oskarżonemu, kiedy twierdzi, że rozmowa odbyła się w drzwiach. Pokrzywdzony wyraźnie stwierdził, że konwersacja odbyła się w biurze urzędnika, bez obecności innych osób. Nie budzi też wątpliwości fakt, że do pokoju oskarżonego przyprowadził P. S. (1) jego kolega M. K.. Znamienne jest, że po rozmowie z oskarżonym P. S. (1) dwukrotnie zapytał kolegę, czy za przekształcenie działki trzeba płacić. Zdaniem Sądu, te zapytania po rozmowie z oskarżonym, świadczą o tym, że zażądano od niego pieniędzy w zamian za przekwalifikowanie działki w miejscowym planie. P. S. (1) jest osobą zupełnie obcą dla oskarżonego, nie ma żadnego interesu w tym, by bezpodstawnie oczerniać nieznaną mu osobę, zważywszy że mieszka za granicą i w Polsce rzadko przebywa. Jego zeznania potwierdzają jego rodzice. K. S. (1) zeznała, że dokonała wpłaty kwoty 1200 zł. oskarżonemu, po uprzednim upewnieniu się u znajomego wójta, że ta wpłata jest konieczna. Tymczasem G. B.

stanowczo zaprzeczył, by polecał wpłacanie kwoty 1200 zł. jakiegokolwiek osobie, choć przyznał, że rozmawiał z K. S. (1) wielokrotnie i ona o jakiejś opłacie mówiła, ale nie wie czy o jakiejś konkretnej kwocie. Być może pokrzywdzona nie przedstawiła jasno swojej sprawy i wynikało stąd nieporozumienie albo, co wysoce możliwe świadek nie mówi prawdy, gdyż ma świadomość niezgodności z prawem swojego postępowania i boi się grożącej mu odpowiedzialności, to samo dotyczy świadka J. R., która nie pamięta czy rozmawiała z K. S. (1). Miała przecież wówczas obowiązek zawiadomienia organów ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa przez kolegów.

Zeznania S. W. i A. B. należy uznać za prawdziwe, osoby te nie mają istotnych wiadomości w sprawie.

Również zeznania M. Ł. nie są istotne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, posiada jakieś nieoficjalne informacje odnośnie pozyskiwania środków przez gminy i potwierdza udział w spotkaniu w Urzędzie Gminy D., choć jedynie rzucił okiem na kserokopię notatki i od razu potwierdziła jej autentyczność, mimo że spotkanie było kilka lat temu. Obecnie pracuje z oskarżonym, jej zeznania nie są w pełni obiektywne.

Mając na uwadze powyżej dokonaną analizę materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi wątpliwości a swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 3 grudnia 2009 roku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc jako kierownik (...) (...) Urzędu Gminy w D. funkcjonariuszem publicznym, przekroczył swoje uprawnienia, w ten sposób, że wprowadził E. K. (1) w błąd, co do procedury przekształcania działek oraz konieczności poniesienia opłaty w kwocie 20 000 złotych za przekwalifikowanie działki numer (...) położonej w miejscowości N., z działki rolnej w budowlaną, czym działał na szkodę interesu prywatnego E. K. (1) oraz usiłował doprowadzić ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20 000 złotych, jednak zamierzonego celu nie osiągnął, bowiem E. K. (1) nie zdecydowała się na dokonanie zapłaty w/w kwoty, tj. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 231 § 2 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Ponadto, w bliżej nieustalonym dniu grudnia 2009 roku lub stycznia 2010 roku, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, działając jako kierownik (...) (...) Urzędu Gminy w D., uzależnił wykonanie czynności służbowej, polegającej na przekwalifikowaniu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy D. działki numer (...) położonej w miejscowości W. z rolnej w budowlaną, od otrzymania od P. S. (1) korzyści majątkowej w kwocie 4 000 złotych tj. wyczerpał znamiona o przestępstwa z art. 228 § 4 kk. A także, w bliżej nieustalonym dniu i miesiącu wiosną 2010 roku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc jako kierownik (...) (...) Urzędu Gminy w D., funkcjonariuszem publicznym, przekroczył swoje uprawnienia, w ten sposób, że wprowadził K. S. (1) w błąd, co do procedury przekształcania działek oraz konieczności poniesienia opłaty w kwocie 1 200 złotych za dokonanie, w dokumentacji kartograficznej planu zagospodarowania przestrzennego gminy D., zmian pozwalających na przekwalifikowanie działki numer (...), położonej w miejscowości W., z działki rolnej w budowlaną, czym działał na szkodę interesu prywatnego K. S. (1) oraz doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1 200 złotych, tj. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 231 § 2 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Nie budzi wątpliwości, iż oskarżony działał z całą świadomością. Pełniąc funkcję kierownika (...) (...) w Urzędzie Gminy D. był funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 231 kk, posiadał odpowiednią wiedzę, co do zasad i trybu obowiązującego przy zmianie ustanowionego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy przeznaczenia działek, a mimo to udzielił z pełną świadomością E. K. (1), P. S. (1) i K. S. (1) błędnych informacji wskazując, iż do zmiany obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego i przekwalifikowania działki nr (...) położonej w N. z rolnej na budowlaną, może dojść w zamian za wpłatę korzyści majątkowej w kwocie 20000 zł „przekwalifikowaniu działki nr (...) w D. za korzyść majątkową w kwocie 4000 zł., i 1200 zł. i doprowadził K. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez zapłatę na jego rzecz kwoty 1200 zł. Oskarżony w podobny sposób tłumaczył potrzebę wpłaty pieniędzy, a mianowicie koniecznością zwrócenia się do projektantów o zmiany w mapach. Podawał jedynie różne miejsca wykonywania tychże zmian, raz był to K., innym razem T.. Nie wydał też pokwitowania przyjęcia pieniędzy.

Przy wymiarze kary, po stronie okoliczności obciążających, Sąd uwzględnił uprzednią karalność oskarżonego oraz okoliczności popełnionych czynów. Interesanci urzędu obdarzyli oskarżonego pełnym zaufaniem, wierząc że jego postępowanie, jako funkcjonariusza publicznego, jest legalne i zgodne z przepisami prawa, a oskarżony to wykorzystał. Sąd miał także na uwadze, iż kwota jakiej zażądał oskarżony od E. K. (1) była bardzo duża.

Wobec powyższego Sąd wymierzył oskarżonemu za pierwszy czyn karę pozbawienia wolności w wysokości 1 roku i 4 miesięcy, za drugi karę 1 roku pozbawienia wolności, za trzeci 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, Sąd orzekł obok kary pozbawienia wolności za czyn pierwszy, karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 40 złotych każda, za czyn drugi karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych po 40 złotych każda, za czyn trzeci karę grzywny w wysokości 80 stawek po 40 złotych każda, których wysokość jest dostosowana do możliwości finansowych oskarżonego. Wymierzone kary winny spełnić cele wychowawcze i prewencyjne wobec oskarżonego, mieć też wydzźwięk społeczny.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 40 złotych każda, uznając, iż jest są one w pełni adekwatne do stopnia winy oskarżonego. Częściowa absorbcja uzasadniona jest tym, iż przestępstwa zostały popełnione z jednakowych pobudek, w krótkich odstępach czasowych. Wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności, Sąd warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata, z uwagi na istniejącą pozytywną prognozę na przyszłość wobec oskarżonego, wskazany okres zawieszenia wykonania kary powinien być wystarczający dla dokonania oceny, czy cele kary przed nim stawiane, zostały osiągnięte.

Dodatkowo na mocy art. 41 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego, za każde popełnione przestępstwo, środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk w urzędach administracji publicznej i samorządowej na okres 2 lat, w łącznym wymiarze 3 lat. Mając na uwadze, iż oskarżony będąc funkcjonariuszem publicznym, poprzez popełnienie zarzucanych mu przestępstw, nadużył zaufania związanego z jego pozycją zawodową, Sąd uznał, iż zachodzi obawa, że przy wykorzystywaniu tej samej sposobności, mógłby w dalszym ciągu zagrażać istotnym dobrom zarówno prywatnym jak i publicznym chronionych prawem, pełniąc funkcje w administracji.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1470 zł. mając na uwadze osiągnane przez oskarżonego stałe dochody, jest go stać na pokrycie całości kosztów sądowych w sprawie, bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. Na kwotę 1400 zł. złożyły się koszty opinii, ryczałt za doręczenia, opłata za kartę karną, należności dla świadków oraz opłata sądowa od kary pozbawienia wolności i grzywny.